

Sądownictwo radzieckie na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1939–1941

Ważnym instrumentem represji politycznych w ZSRR było sądownictwo radzieckie, które przeszło skomplikowany proces kształtowania się i rozwoju: od pełnego odrzucenia poprzedniego prawa „burżuazyjnego”, przez koncepcje nihilistyczne, przewyciężenie i uśmiercenie prawa do formalnego uznania jego znaczenia w życiu i ogłoszenia nowego prawa socjalistycznego.

W początkowym okresie władzy radzieckiej ukształtował się skrajnie radykalny pogląd, że prawo jest przeżytkiem przeszłości. Miała je zastąpić „rewolucyjna świadomość prawna”, wynikająca nie z zasad formalno-prawnych, lecz z racjonalności klasowo-politycznej. Miejsce zwykłych, klasycznych zasad prawnych oraz urzędów zajmowała absolutna wola klasy rządzącej, to znaczy partii bolszewickiej i państwa proletariackiego. Teoretycy rewolucyjni głosili, że zamiast starego prawa burżuazyjnego należy przestrzegać rozsądku politycznego i walczyć z wrogami klasowymi wszelkimi możliwymi sposobami.

Znany prawnik tamtego czasu Jakow Berman nazywał sąd radziecki „formą rozprawy” determinowaną warunkami walki klasowej¹. Inny przedstawiciel tak zwanego prawa proletariackiego Jakow Starosielskij twierdził: „Aby walczyć z naruszaniem porządku społecznego, wcale nie jest konieczne dokonanie przez jakiegoś przedstawiciela własnej lub innej klasy jakiegokolwiek czynu zakazanego prawem karnym, za który grozi nieuchronna kara. Wystarczy uznać, że dany przedstawiciel własnej lub wrogiej klasy stanowi zagrożenie społeczne... W okresie walki o władzę w naszym kraju, podczas rewolucji proletariackiej, każdy burzuj tylko przez fakt swego istnienia stanowi zagrożenie społeczne”².

Na początku lat trzydziestych XX w. w ZSRR doszło do zmiany polityki prawnej. Władza państwowa postanowiła skorzystać z prawa, by wzmocnić system. Krytyce poddano nie tylko „wywrotowców prawnych” ze środowiska marksistów, którzy rzekomo głosili złagodzenie represji przeciwko wrogom klasowym, lecz także „lewicowy radykalizm drobnoburżuazyjny” w polityce karnej, którego istota, zdaniem kierownictwa politycznego, polegała na nastawieniu nihilistycznym do praw władzy proletariackiej i braku zrozumienia dla sądu proletariackiego jako organu walki z wrogami klasowymi³.

¹ J. Berman, *Osnownyje woprosy teorii proletarskiego gosudarstwa*, Moskwa 1924, s. 119.

² J. Starosielskij, *Principy postrojenia ugołownoj riepriessii w proletarskom gosudarstwie*, „Riewolucyja Prawa” 1927, nr 2, s. 85.

³ Zob.: W. Kudriawcew, A. Trusow, *Politiczeskaja justycyja w SSSR*, Moskwa 2000, s. 59.

Jednakże taki zwrot ku prawu socjalistycznemu i socjalistycznej praworządności nie świadczył o całkowitej rezygnacji z głównych zasad okresu poprzedniego. Zasada „rewolucyjnej świadomości prawnej” – klasowego, partyjnego i politycznego podejścia do kwestii sądownictwa, zdecydowanej walki i niszczenia wrogów klasowych – pozostawała niezmienna. W radzieckiej praktyce prawnej ignorowano wiele sprawdzonych przez stulecia atrybutów prawa, w tym domniemanie niewinności, współmierność kary do winy, ograniczenie działania prawa wstecz itp.

Jednym słowem, zwrot ten oznaczał tylko zmianę formy i metod polityki prawnej państwa radzieckiego, ale nie jego istoty, ukierunkowania klasowego i podporządkowania partii. Właśnie taka polityka wpływała na działanie całego systemu ochrony prawa w państwie, w tym organów NKWD, trybunałów wojskowych, sądów powszechnych i prokuratury. Główny teoretyk prawa socjalistycznego Andriej Wyszyński pisał o potrzebie dalszego wzmocnienia dyktatury proletariatu, szczególnie narzędzi przymusu państwowego – NKWD, sądów, prokuratury itp. „Prawo radzieckie, całkowicie i w pełni skierowane przeciwko wyzyskowi i wyzyskiwaczom, powinno służyć walce z wrogiem narodu radzieckiego, budowie socjalizmu i przejściu do komunizmu”⁴.

Karny i represyjny aspekt funkcjonowania systemu prawnego w ZSRR precyzyjnie oddaje pojęcie jurysdykcji politycznej. Badacze rosyjscy Władimir Kudriawcew i Aleksiej Trusow słusznie zdefiniowali je jako „część systemu prawnego specjalnie utworzonego czy wykorzystywanego do tępienia przeciwników politycznych za pomocą środków prawnych i bezprawnych”⁵. Jurysdykcja polityczna obejmowała organy państwowe zajmujące się wykrywaniem, poszukiwaniem, zatrzymywaniem, sądzeniem przestępców politycznych, a także służby operacyjne, w tym NKWD i NKGB. Ponadto do systemu jurysdykcji politycznej w ZSRR zaliczano: trybunały wojskowe, Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR, kolegia specjalne sądów republikańskich i obwodowych, organy prokuratury, instytucje zajmujące się wykonywaniem kar oraz organy pozasądowe.

Jurysdykcja polityczna w ZSRR nie była strukturą wyodrębnioną, nie miała jednolitego kierownictwa. Funkcjonowała w ogólnym systemie organów operacyjnych, dochodzeniowych, sądowych i więziennych. Miała jeszcze jedną cechę szczególną: kierowała się nie tylko obowiązującym prawem, aktami normatywnymi, lecz także dyrektywami politycznymi, poleceniami partyjnymi, a nawet wskazówkami przywódców. Totalitaryzm radziecki i reżim władzy osobistej Józefa Stalina stawiały organy jurysdykcji politycznej poza jakąkolwiek kontrolą społeczną i uczyniły je dogodnym orężem w walce władzy z opozycją, przejawami nielojalności, odstępstwami od przepisów zatwierdzonych przez władze.

Na terenie Wołynia i Galicji Wschodniej od samego początku kampanii polskiej Armia Czerwona stosowała surowe metody karne wobec miejscowej ludności, początkowo w stosunku do polskich oficerów, policjantów, żandarmów i innych przedstawicieli aparatu państwowego, a także tak zwanych wrogów klasowych – właścicieli ziemskich, przedsiębiorców, handlowców, zamożnych chłopów itp. Zdarzało się, że dowódcy i żoł-

⁴ A. Wyszyński, *Lenin i Stalin o gospodarstwie i prawie*, „Bolszewik” 1939, nr 1, s. 38.

⁵ W. Kudriawcew, A. Trusow, *Politiczeskaja justycija...*, s. 14.

nierze szeregowi Armii Czerwonej, członkowie grup operacyjno-czekistowskich oraz przedstawiciele gwardii robotniczej i wiejskich oddziałów zbrojnych dokonywali samosądów nad wojskowymi i ludnością cywilną, a niekiedy nawet brutalnie rozprawiali się z wybiórczo klasyfikowanymi „kontrewolucjonistami”.

O tym, jaki nastrój panował w radzieckim kierownictwie partyjnym, a także w dowództwie Armii Czerwonej, można wnioskować z następującego epizodu. 24 września 1939 r. ludowy komisarz spraw wewnętrznych USRR Iwan Sierow zdał relację ludowemu komisarzowi spraw wewnętrznych ZSRR Ławrientijowi Berii z pierwszych dni swojego pobytu we wschodnich województwach Polski. Według relacji Sierowa, do miasteczka Winniki kilka kilometrów od Lwowa przybyli Nikita Chruszczow i Semen Tymoszenko. W rozmowie z Anatolijem Michiejewem, dowódcą jednostki specjalnej NKWD Frontu Ukraińskiego, pierwszy sekretarz KC KP(b)U Chruszczow kategorycznie stwierdził: „Musicie więcej pracować, a tu nie widać waszej pracy”. Kiedy Michiejew bronił się przed tym zarzutem, Chruszczow odpowiedział: „Co to za robota, żadnego rozstrzelanego”⁶.

W kolejnych notatkach Sierowa, adresowanych do Berii, były podawane konkretne przykłady postępowania czerwoarmistów z ludnością miejscową. Kierownik polityczny szwadronu 28. pułku kawaleryjskiego Bierdnikow „własnoręcznie rozstrzelał rodzinę właściciela ziemskiego”, która „w żaden sposób nie sprzeciwiała się jednostkom Armii Czerwonej”. Politruk rozstrzelał czterech mężczyzn i trzy kobiety z rodziny właściciela ziemskiego Pawła Bureczyka (jedna z kobiet przed rozstrzelaniem została zgwałcona). Po tym dramatycznym wydarzeniu sprawca został aresztowany, a po miesiącu na mocy wyroku Trybunału Wojskowego skazany na najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie. Dwóch czerwoarmistów towarzyszących Bierdnikowowi „nie uczestniczyło w rozstrzelaniu, a tylko wykonywali rozkazy dowódcy plutonu ds. ochrony aresztowanych”⁷.

Z dokumentów NKWD USRR wynika, że w pierwszych dniach po wejściu Armii Czerwonej na terytorium Ukrainy Zachodniej rozstrzelano grupę polskich policjantów w Złoczowie. W nocy z 21 na 22 września 1939 r. żołnierze bez sądu i śledztwa zabili w Złoczowie 10 osób – Leona Winowickiego, Władysława Dańczuka, T. Drozdowskiego, W. Klimeckiego, K. Kuczmierowskiego, M. Łukaszewskiego, I. Płachtę, Władysława Czajkowskiego, L. Ćwiklińskiego i K. Szulika. Jak wynika z materiałów sprawy, wśród osób rozstrzelanych było kilku dowódców policji lokalnej, w tym były zastępca prokuratora powiatu złoczowskiego i naczelnik policji politycznej oraz służby więziennej. Dowódcy radzieccy bez żadnych wątpliwości oraz zastosowania jakichkolwiek formalności prawnych zaklasyfikowali podane osoby jako „element kontrewolucyjny” i na tej podstawie je rozstrzelali.

Komisja specjalna, utworzona na polecenie ludowego komisarza spraw wewnętrznych USRR Sierowa oraz prokuratora wojskowego Frontu Ukraińskiego Nosowa na bieżąco badała okoliczności przestępstwa. Ustaliła, że rozstrzelali dowódca jednostki specjalnej 2. korpusu konnego Kłym Koberniuk i jego zastępca Iwan Malcew przy udziale prokuratora wojskowego korpusu Iwana Iliczowa oraz że „po 2–3 dniach po zdarzeniu Koberniuk wydał z datą wsteczną postanowienie o rozstrzelaniu tych ludzi”.

⁶ Derżawnyj archiw Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (dalej: DASBU), f. 16, op. 32, spr. 33, ark. 49.

⁷ *Ibidem*, s. 115.

W odpowiedzi na oskarżenie o złamanie prawa Koberniuk oświadczył, że otrzymał „polecenie rozstrzelania bez sądu i dochodzenia”⁸ od dowódcy jednostki specjalnej NKWD Frontu Ukraińskiego Michejewa i miał odpowiednie pozwolenie od prokuratora wojskowego Iliczowa i przewodniczącego Trybunału Wojskowego Fedira Melnyczenki.

Dowódca jednostki specjalnej NKWD Frontu Ukraińskiego Michiejew kategorycznie zaprzeczył zeznaniom Koberniuka, ale jednocześnie stwierdził, że „dopuszcza możliwość rozstrzelania na podstawie wyroku Rady Wojskowej (bez sądu) w warunkach wyższej konieczności”. Takie oświadczenie nie było przypadkowe – represje pozasądowe tak zakorzeniły się w działalności organów bezpieczeństwa, że stały się zjawiskiem zwykłym, pewnego rodzaju normą. Ponadto w swoich zeznaniach Michiejew powoływał się na surowe wymagania stawiane przed nim przez Chruszczowa i Tymoszenkę: „Dlaczego nikogo nie aresztujecie, dlaczego nie rozstrzeliwujecie? Powiedzieliby chociaż raz, że rozstrzelali kilku łajdaków itd.”. Prokurator wojskowy Iliczow i przewodniczący Trybunału Wojskowego Melnyczenko przyznali się do naruszenia prawa rewolucyjnego⁹.

W październiku 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję, zgodnie z którą radom wojskowym Frontów Ukraińskiego i Białoruskiego udzielono prawa „zatwierdzania wyroków trybunałów, skazujących na najwyższy wymiar kary za przestępstwa kontrrewolucyjne, popełnione przez osoby cywilne na Ukrainie Zachodniej i Białorusi Zachodniej oraz żołnierzy byłej Armii Polskiej”¹⁰. Taka decyzja była sprzeczna z obowiązującym prawem ZSRR, ponieważ Biuro Polityczne KC WKP(b) nie było organem państwowym i nie miało odpowiednich uprawnień. Podany tryb szczególnie obowiązywał przez kilka miesięcy i został anulowany w styczniu 1940 r. na wniosek Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości ZSRR¹¹. Oczywiście, właśnie na podstawie podobnych decyzji wydanych przez najwyższe państwowe kierownictwo partyjne na terenie Wołynia i Galicji Wschodniej rozpoczęło się ustanawianie sądownictwa radzieckiego oraz powszechne stosowanie represji pozasądowych i sądowych.

Liczne naruszenia prawa, których dopuszczali się dowódcy i żołnierze Armii Czerwonej, zmusiły prokuratora wojskowego 6. Armii Iwana Neczyporenkę do wysłania pisma do Józefa Stalina i Klimenta Woroszyłowa. Prokurator wojskowy pisał: „porażają fakty całkowitej swawoli i przestępstw ze strony [...] jednostek dowódczo-politycznych, a szczególnie 2. korpusu konnego”. Informował o „samosądach dokonywanych na jeńcach, podejrzanych, o rozprawianiu się z ludnością cywilną pochodzenia kułackiego”. Według relacji prokuratora Neczyporenki, na wszystkie jego spostrzeżenia dowództwo 6. Armii prawie nie reagowało. Zwrócił się on z prośbą do Stalina i Woroszyłowa o zapoznanie się z faktami oraz położenie kresu „przestępstwom wobec naszej ojczyzny, popełnianym na terenie Ukrainy Zachodniej”¹².

⁸ *Ibidem*, s. 179.

⁹ *Ibidem*, s. 179, 180.

¹⁰ Rossijskij gosudarstwiennyj archiw socjalno-politiceskoj istorii (dalej: RGASPI), f. 17, op. 162, spr. 26, ark. 21.

¹¹ *Ibidem*, ark. 175.

¹² M. Meltiuchow, *Sowietsko-polskije wojny. Wojenno-politiceskoje protivostojanije 1918–1939 lata*, Moskwa 2001, s. 376–378.

Zgodnie z decyzją ludowego komisarza obrony ZSRR Woroszyłowa, wydział polityczny Armii Czerwonej przeprowadził śledztwo, które potwierdziło przypadki rozprawiania się z polskimi oficerami, policjantami i ludnością cywilną. Jednakże wyniki śledztwa i kary wymierzone winnym nie odpowiadały charakterowi przestępstw. W rozkazie nr 0059 z 10 listopada 1939 r. ludowy komisarz obrony ZSRR Woroszyłow podkreślił, że bezprawne rozkazy były skutkiem błędów i zwykłego nieporozumienia. Tłumaczył on, że niezgodne z prawem postępowanie dowódców i żołnierzy Armii Czerwonej było spowodowane okolicznościami bojowymi, a także ostrą walką klasową i narodową ludności ukraińskiej oraz żydowskiej z przedstawicielami władzy polskiej. Nie dziwi zatem, że osób winnych stwierdzonego bezprawia właściwie nie ukarano – komisarz ludowy ograniczył się wyłącznie do udzielenia nagany.

W pierwszych miesiącach władzy radzieckiej na Ukrainie Zachodniej systematyczne represje polityczne były stosowane prawie wyłącznie na bezpośrednie polecenia ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR Berii oraz trybunałów wojskowych. W dokumentach organów radzieckich znajdują się informacje o pierwszych wynikach działalności urzędów NKWD USSR, utworzonych na tych terenach. Stan na 1 stycznia 1940 r. wyglądał następująco: w sprawach o przestępstwa kryminalne UNKWD w sześciu nowo utworzonych obwodach – wołyńskim, drohobyckim, lwowskim, rówieńskim, stanisławowskim i tarnopolskim – skazał 305 osób, w tym na polecenie: ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR – 169 (wszystkie zesłano do odległych rejonów kraju), trybunałów wojskowych – 135 osób (62 osoby – kara śmierci przez rozstrzelanie, 62 osoby – zesłanie do poprawczych obozów pracy, 10 osób – kara więzienia, jedna osoba – prace poprawcze), Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR – jedną osobę (zesłanie do poprawczego obozu pracy).

Z dokumentów NKWD USSR wynika, że wspomniane 62 osoby, skazane przez trybunały wojskowe na najwyższy wymiar kary za swoje zabarwienie polityczne, należały do następujących kategorii: „faszystowsko-nacjonalistyczny element kontrrewolucyjny” (jedna osoba), „przynależność do antyradzieckich, kontrrewolucyjnych partii i organizacji” (cztery osoby) i „różnego rodzaju element antyradziecki” (57 osób). Do ostatniej kategorii radzieckie organy bezpieczeństwa państwowego zaliczały: „byłych oficerów, żandarmów, policjantów, właścicieli ziemskich, właścicieli fabryk, handlowców, kułaków, konfidentów itp.”¹³. Wszystkich skazanych na rozstrzelanie „jako najwyższy środek ochrony społecznej”¹⁴ oskarżono o przestępstwa kontrrewolucyjne (art. 54 kodeksu karnego USSR), wśród nich dwie osoby – na mocy art. 54-2, 54-4, 54-11 kk USSR, a pozostałych 60 osób – na mocy art. 54-1w, 54-1g, 54-12, 54-13 kk USSR¹⁵.

Rozdział pierwszy „Części specjalnej” kodeksu karnego USSR dotyczył przestępstw kontrrewolucyjnych i znajdowała się w nim następująca definicja ogólna: „Za działalność kontrrewolucyjną jest uważana czynność dowolnego rodzaju, mająca na celu obalenie, podważenie lub osłabienie władzy rad robotniczo-chłopskich oraz wybranych

¹³ DASBU, f. 42, spr. 46, s. 8.

¹⁴ *Kryminalnyj kodeks USSR. Oficjalnyj tekst z zminamy i dopownenniamy na 1 lutoho 1940 r.*, Kyjiw 1940, s. 27.

¹⁵ DASBU, f. 42, spr. 41, s. 86.

przez nie na podstawie konstytucji Związku SRR i konstytucji republik związkowych rządów robotniczo-chłopskich Związku SRR, republik związkowych i autonomicznych bądź podważenie lub osłabienie bezpieczeństwa zewnętrznego Związku SRR oraz głównych osiągnięć gospodarczych, politycznych i narodowych rewolucji proletariackiej. Na podstawie solidarności międzynarodowej interesów wszystkich pracujących, takie same czynności są uznawane za kontrrewolucyjne, jeżeli są one skierowane przeciwko jakiemukolwiek innemu państwu robotników, chociażby takiemu, który nie wchodzi w skład Związku SRR” (art. 54-1)¹⁶.

Do przestępstw kontrrewolucyjnych kodeks karny USRR zaliczał: zdradę ojczyzny, w tym skutek szpiegostwa, ujawnienie tajemnicy państwowej lub wojskowej, przejście na stronę wroga, ucieczkę lub wylot samolotem za granicę (art. 54-1a); wszystkie wymienione czyny dokonane przez wojskowych (art. 54-1b); pomoc przez pełnoletnich członków rodziny wojskowych w przygotowaniu lub ucieczce bądź wylocie za granicę, niepoinformowanie władzy o przygotowaniu do takiego przestępstwa (art. 54-1w); niepoinformowanie władzy przez wojskowego o przygotowywanej lub dokonanej zdradzie (art. 54-1g); powstanie zbrojne lub wtargnięcie band zbrojnych na terytorium radzieckie w celu przeprowadzenia kontrrewolucji (art. 54-2); kontakty z państwem obcym lub z jego przedstawicielami w celach kontrrewolucyjnych (art. 54-3); pomoc burżuazji międzynarodowej, która chciałaby obalić ustrój komunistyczny (art. 54-4); nakłanianie państwa obcego bądź grup społecznych z państwa obcych do wypowiedzenia wojny lub przeprowadzenia interwencji zbrojnej w ZSRR (art. 54-5).

Do takich przestępstw kodeks karny zaliczał również: szpiegostwo i przekazanie informacji poufnych państwom obcym, organizacjom i osobom prywatnym (art. 54b); ujawnienie informacji stanowiących tajemnicę państwową (art. 54-6a); utratę przez urzędników dokumentów poufnych (art. 54-6b); dyskredytowanie różnych branż gospodarki krajowej (art. 54-7); dokonywanie zamachów terrorystycznych przeciwko przedstawicielom władzy radzieckiej (art. 54-8); niszczenie linii kolejowych oraz innego mienia w celach kontrrewolucyjnych (art. 54-9); propagandę i agitację przeciwko władzy radzieckiej (art. 54-10); działalność organizacyjną w celu przygotowania lub popełnienia przestępstw kontrrewolucyjnych (art. 54-11); niepoinformowanie o przygotowywanych lub dokonanych przestępstwach kontrrewolucyjnych (art. 54-12); walkę przeciwko klasie robotniczej i ruchowi rewolucyjnemu w czasach władzy carskiej oraz w czasie wojny cywilnej (art. 54-13); sabotaż kontrrewolucyjny (art. 54-14)¹⁷.

Aby lepiej poznać tryb sądownictwa i metody pracy organów jurysdykcji politycznej, warto przyjrzeć się sprawom kryminalnym z tego okresu. 23 września 1939 r. w Łucku aresztowano byłego przewodniczącego lokalnego sądu okręgowego narodowości polskiej Franciszka Lisa. 7 października członkowie czekistowskiej grupy operacyjnej NKWD wszczęli postępowanie przygotowawcze, kilka razy przesłuchali aresztowanego i już 10 października Lis został oskarżony, a sprawę przesłano do prokuratora wojskowego w celu rozpoznania. Były przewodniczący Łuckiego Sądu Okręgowego został oskarżony o to, że jakoby „prowadził działalność kryminalną przeciw podziemiu komunistycz-

¹⁶ *Kryminalnyj kodeks URSR...*, s. 26.

¹⁷ *Ibidem*, s. 26–33.

nemu oraz osób lojalnych w stosunku do władzy radzieckiej”. Lisa oskarżono również o to, że w 1920 r. „z bronią w ręku walczył przeciwko władzy radzieckiej podczas służby w armii polskiej w randze podporucznika”¹⁸.

12 października 1939 r. asesor prokuratora Wydziału Łuckiego Prokuratury Wojskowej 5. Armii postanowił oddać Lisa pod sąd trybunału wojskowego. 22 października odbyło się posiedzenie przygotowawcze, na którym zatwierdzono akt oskarżenia, po dwóch dniach – posiedzenie główne 435. trybunału wojskowego 5. Armii Frontu Ukraińskiego. Wszystko przebiegało jak zwykle – bez udziału prokuratury i obrońcy, bez wezwania świadków. W materiałach śledczych podano, że Lis przyznał się do winy, jednakże na posiedzeniu trybunału zdecydowanie temu zaprzeczył. Cała rozprawa trwała 30 minut, po czym trybunał udał się na naradę. Następnie przewodniczący ogłosił wyrok w sprawie nr 0077–1939 r.: F. Lisa z art. 54-13 kk USRR skazano na pozbawienie wolności w poprawczym obozie pracy na dziesięć lat z ograniczeniem praw na lat pięć po odbyciu kary oraz konfiskatę majątku¹⁹.

Jeszcze dramatyczniej ułożyły się losy innych osób, które radziecka jurysdykcja polityczna uważała za „element kontrrewolucyjny”. 24 września 1939 r. operacyjna grupa czekistów NKWD aresztowała w Łucku byłego kierownika wydziału polityczno-narodowego Wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego, Bogdana Aleksandrowicza (narodowości polskiej). Po stosunkowo krótkim śledztwie kierowanym przez zastępcę naczelnika operacyjnej grupy czekistów, 10 października przygotowano akt oskarżenia. Urzędnika polskiego oskarżono o przestępstwa kontrrewolucyjne zgodnie z art. 54-13 kk USRR, a dokładnie: o „walkę przeciwko klasie robotniczej i ruchowi rewolucyjnemu”, dobrowolny udział w armii białogwardzistów, „napad na republikę radziecką w 1920 r.”²⁰ itp.

Sprawę przekazano do prokuratora wojskowego, który uznał wszystkie zarzuty za uzasadnione, potwierdzone zgromadzonym materiałem i postanowił oddać Aleksandrowicza pod sąd trybunału wojskowego. 30 października 1939 r. odbyło się posiedzenie przygotowawcze, a kolejnego dnia – posiedzenie główne 435. trybunału wojskowego 5. Armii Frontu Ukraińskiego (bez udziału prokuratora, obrońców i świadków). Posiedzenie 31 października trwało godzinę i dwadzieścia minut, po czym członkowie trybunału udali się na obrady. Następnie przewodniczący ogłosił wyrok w sprawie nr 0087–1939 r.: Bogdana Aleksandrowicza „na mocy art. 54–13 kk USRR, kierując się karą z art. 54–2 kk USRR, skazać na najwyższy wymiar kary – **rozstrzelanie**, dokonać konfiskaty całego należącego do niego majątku”. W aktach sprawy Aleksandrowicza znajduje się zaświadczenie, że 28 grudnia 1939 r. wyrok trybunału wojskowego został wykonany²¹.

Zgodnie z ustrojem sądowniczym ZSRR, republik związkowych i autonomicznych, uchwalonym przez Radę Najwyższą ZSRR 16 sierpnia 1938 r., prawa składania apelacji w trybie rewizji sądowej w sprawach rozpatrywanych przez trybunały wojskowe udzielono tylko prokuratorowi ZSRR i Sądowi Najwyższemu ZSRR. Ponieważ trybunały wojskowe wchodziły bezpośrednio w skład systemu sądowniczego ZSRR, a nie

¹⁸ Archiw uprawlinnia Służby bezpieczeństwa Ukrainy u Wołyńskiej oblasti (dalej: AUSBUWO), spr. 9703 fp, ark. 9.

¹⁹ *Ibidem*, s. 1–23zw.

²⁰ *Ibidem*, spr. 9417 fp, s. 43.

²¹ *Ibidem*, s. 50, 57.

republik związkowych, takiego prawa nie mieli prokuratorzy i przewodniczący sądów najwyższych republik związkowych. Prawo do uchylania lub zmiany wyroków prawomocnych trybunałów wojskowych przysługiwało Kolegium Wojskowemu Sądu Najwyższego ZSRR i Plenum Sądu Najwyższego ZSRR. Analogiczny tryb był stosowany w sądach transportu kolejowego i wodnego.

W tym samym czasie w zachodnich obwodach Ukrainy kształtowały się wszystkie struktury radzieckiego systemu sądowego. W listopadzie–grudniu 1939 r. powołano część przewodniczących sądów grodzkich i wielu prokuratorów obwodowych, miejskich i powiatowych. Na stanowiska te powołano pracowników z obwodów wschodnich USRR, mających pewne doświadczenie, a przede wszystkim spełniających wymogi partii rządzącej. Na przykład na posiedzeniu Biura Politycznego KC KP(b)U z dnia 27 grudnia 1939 r. na wniosek Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości USRR jako sędziów przewodniczących zatwierdzono: w obwodzie wołyńskim – M. Szkolnego, a w obwodzie drohobyckim – F. Karpenkę²². Oprócz spraw kadrowych centralne i lokalne organy władzy stopniowo rozstrzygały również inne sprawy, szczególnie dotyczące zapewnienia sędziom i organom prokuratury lokali, pojazdów, różnego rodzaju urządzeń itp.

Podczas tworzenia nowego systemu sądowego pojawiło się wiele problemów. Często wschodnie obwodowe komitety partyjne delegowały do regionów zachodnich Ukrainy nieodpowiednich pracowników dbających o lokalny interes resortowy. W marcu 1940 r. na posiedzeniu Lwowskiego Obwodowego Komitetu Partii podjęto decyzję: „Biuro Komitetu Obwodowego KP(b)U uważa za niemożliwe pozostawienie na stanowisku prokuratora rejonowego w żadnym z rejonów obwodu lwowskiego członka partii, tow. Nikitę Iwanowicza Kabanowa, oddelegowanego przez KC KP(b)U do dyspozycji Lwowskiego Komitetu Obwodowego KP(b)U, ponieważ tow. Kabanow od 15 lutego do dnia dzisiejszego odmawia pracy w jakimkolwiek rejonie obwodu, domagając się zatrudnienia we Lwowie. Oddelegować tow. M.I. Kabanowa do dyspozycji KC KP(b)U”²³.

Nie mniejsze problemy powstawały przy tworzeniu sądów liniowych transportu kolejowego. Już 30 września 1939 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) podjęło decyzję o podziale sieci kolejowej na Ukrainie Zachodniej na dwie koleje – lwowską i kowelską, a na stanowiskach naczelników tych kolei zatwierdzono M. Donczenkę i W. Kuroczkina, natomiast jako naczelników wydziałów politycznych – odpowiednio J. Dobrosławskiego i I. Baranenkę²⁴. Do organizacji sądów liniowych na terenach Ukrainy Zachodniej Ludowy Komisariat Sprawiedliwości ZSRR oddelegował na Kolej Lwowską przewodniczącego sądu liniowego Kolei Permskiej Petruchina, a na Kolej Kowelską – członka sądu liniowego Kolei Południowo-Zachodniej Osadczege.

Ludowy Komisariat Sprawiedliwości ZSRR sporządził wykaz etatów powstających sądów. W skład sądu liniowego Kolei Lwowskiej wchodził przewodniczący i czterech członków, sądu liniowego Kolei Kowelskiej – przewodniczący i dwóch członków. Jesienią 1939 r. zastępca ludowego komisarza sprawiedliwości ZSRR Nikołaja Morozow poinformował dział kadr KC WKP(b), że kandydatury pracowników sądów liniowych

²² RGASPI, f. 17, op. 21, spr. 4699, ark. 4.

²³ *Ibidem*, op. 22, spr. 3276, ark. 121.

²⁴ *Ibidem*, op. 3, spr. 1014, ark. 52.

na Ukrainie Zachodniej zostały wcześniej wyznaczone i ustalone z KC KP(b)U. Zgodnie z poleceniem ludowego komisarza sprawiedliwości ZSRR Nikołaja Ryczkowa, sędziowie liniowi Kolei Lwowskiej i Kowelskiej mieli być wyznaczeni do 15 grudnia 1939 r., ale mogli rozpocząć pracę dopiero pod koniec lutego lub na początku marca 1940 r.

Naczelnik wydziału sądów liniowych transportu kolejowego i wodnego Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości ZSRR N. Klimowicz poinformował KC WKP(b), że do omawianych linii kolejowych planuje się oddelegować „pracowników o wysokich kwalifikacjach i wysokim morale”. Jednak w praktyce stało się inaczej. „Do sądu liniowego Kolei Lwowskiej nie oddelegowano żadnego pracownika nie tylko z wyższym, ale nawet ze średnim wykształceniem. Szczególnie niskie okazały się kwalifikacje członków sądu Petrenki, Zarudnego i Bondarenki; wymienieni członkowie sądu wykazywali się niskim poziomem moralnym”. W maju 1940 r. zwolniono z pracy Zarudnego, a w sierpniu tego samego roku – Petrenkę. Po kilku miesiącach pojawił się temat odwołania ze stanowiska Bondarenki. Sekretarka oddelegowana do sądu liniowego „dostała naganę za kradzież i rozpustę”.

Wiele zastrzeżeń Ludowy Komisariat Sprawiedliwości ZSRR miał do pracy przewodniczącego i członków sądu liniowego Kolei Kowelskiej. W notatce służbowej naczelnik wydziału NKJ ZSRR Klimowicz pisał do KC WKP(b): „przewodniczący tow. Osadczy i członek sądu tow. Kurejew również nie mają wystarczających kwalifikacji. Równocześnie tow. Kurejew jest bardzo słaby z prawnego punktu widzenia, ponadto ma duże braki w wykształceniu”. Dodatkowo wymienieni pracownicy sądu liniowego Osadczy, Kurejew i Błagow „przywłaszczyli zdobyty majątek, czym w pewnej mierze sami się dyskredytowali”. Oczywiście, takie kadry nie były w stanie zapewnić należytej pracy sądów. Z ogólnej liczby spraw rozpatrywanych w ramach skarg i zażaleń Kolegium Kolejowe Sądu Najwyższego ZSRR uchyliło 20 proc. wyroków sądu liniowego Kolei Lwowskiej i 40 proc. wyroków Kolei Kowelskiej²⁵.

Dodatkowo organizacją systemu sądowniczego zajmowały się również wydziały Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości USRR. Wydziały te zostały utworzone na mocy postanowienia Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z dnia 14 grudnia 1938 r. i działały przy obwodowych Radach Delegatów Robotniczych. Zajmowały się one organizacją sądów ludowych, kontrolowały ich działalność, zapewniały szkolenia i podwyższenie kwalifikacji pracowników sądowych itp. Etaty pracowników wydziałów w obwodach Ukrainy Zachodniej były tworzone przez ludowe komisariaty sprawiedliwości ZSRR i USRR, po obowiązkowym uzgodnieniu z KC KP(b)U. Na naczelnika wydziału NKJ w obwodzie lwowskim powołano wspomnianego już Bondarenkę, którego w lipcu 1940 r. odwołano z tego stanowiska „w związku z nieprzydatnością” i powołano na członka sądu liniowego Kolei Lwowskiej²⁶.

Ze względu na totalitarny charakter systemu politycznego w stalinowskim Związku Radzieckim nie można mówić o praworządności w pełnym tego słowa znaczeniu. Wszyscy sędziowie, prokuratorzy i wydziały sprawiedliwości były ściśle kontrolowane

²⁵ Gosudarstwennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracyi (dalej: GARF), f. 9492, op. 2, spr. 10, ark. 15, 16; spr. 20, ark. 28, 29, 47.

²⁶ RGASPI, f. 17, op. 3, spr. 1004, ark. 20, 58–60; GARF, f. 9492, op. 2, spr. 20, ark. 28, 29.

przez komitety partyjne i kierowały się w swojej pracy przede wszystkim dyrektywami partyjno-politycznymi, a ponieważ nawet poleceniami osobistymi urzędników wysokiego szczebla. Nie dziwi, że kierownictwo państwa chciało zapewnić pracownikom sprawiedliwości lepsze standardy życia, w tym wysoką pensję. W badanym okresie wysokość pensji tych urzędników państwowych znacznie przewyższała średnią pensję w kraju.

Zgodnie z postanowieniem Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, podjętym w lecie 1940 r., pensja przewodniczących sądów obwodowych i naczelników obwodowych zarządów sprawiedliwości wynosiła od 1200–1300 karbowanów (grupa 1) do 800–900 karbowanów (grupa 4). Według postanowienia rządu radzieckiego, wydane go w jesieni tego samego roku, pensja prokuratorów obwodowych wahała się od 1400–1600 karbowanów (grupa 1) do 800–1000 karbowanów (grupa 4), a prokuratorów miejskich – od 1300–1400 karbowanów do 800–900 karbowanów²⁷. W 1940 r. średnia pensja robotników i urzędników w gospodarce narodowej Związku Radzieckiego wynosiła tylko 339 karbowanów, w tym w przemyśle – 353 karbowanów, budownictwie – 344 karbowanów, transporcie kolejowym – 340 karbowanów, oświacie – 337 karbowanów, ochronie zdrowia – 255 karbowanów, gospodarstwach rolnych – 220 karbowanów itd.²⁸

Kolejnym środowiskiem prawniczym, poddanym transformacji w okresie władzy radzieckiej, była adwokatura. W sierpniu 1939 r. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR zatwierdziła „Regulamin adwokatury ZSRR”, w którym sformułowano główne zasady działalności adwokackiej²⁹. Adwokatura radziecka działała w ramach kolegiów, którym przewodniczyli prezesi. Adwokatami mogły być osoby wyłącznie z wykształceniem wyższym lub średnim, mogące wykazać się co najmniej trzyletnim doświadczeniem w pracy na stanowisku sędziego, prokuratora, śledczego lub radcy prawnego. Tworzeniem kolegiów adwokackich na ziemiach zachodnich Ukrainy zajmował się Ludowy Komisariat Sprawiedliwości ZSRR, a dokładnie jedna z jego jednostek strukturalnych – wydział adwokatury.

Kolegia adwokatów w nowo utworzonych obwodach USRR składały się z obrońców miejscowych oraz oddelegowanych przez NKJ ZSRR i USRR. 1 października 1940 r. kolegia te liczyły: wołyńskie – 68 osób, drohobyckie – 100, lwowskie – 247, rówieńskie – 75, stanisławowskie – 144 i tarnopolskie – 112. Zdaniem kierownika wydziału adwokatury NKJ ZSRR Krugłowa, wszyscy przyjęci do nowych kolegiów adwokaci legitymowali się wyższym wykształceniem, z wyjątkiem oddelegowanych przez Ludowy Komisariat Sprawiedliwości. Kontrola kolegiów wykazała, że „ogólny poziom kultury adwokatów byłej Rzeczypospolitej Polskiej oraz Besarabii był znacznie wyższy od poziomu adwokatów obwodów centralnych USRR i RFSSR. Prawie wszyscy oni władają dwoma–trzema językami europejskimi, ale w kwestiach politycznych przejawiają jawną ignorancję” (jako przykład podawano słowa lokalnego adwokata, że kułak to nie wyzyskiwacz, ale zwykły robotnik)³⁰.

²⁷ RGASPI, f. 17, op. 3, spr. 1025, ark. 28, 29; spr. 1029, ark. 240–242.

²⁸ Rossijskij gosudarstwennyj archiw ekonomiki (Rosyjskie Państwowe Archiwum Gospodarki), f. 1562, op. 329, spr. 1489, ark. 259.

²⁹ „Sobranije Postanowlenij i Rasporiaženij Prawitelstwa Sojuza Sowietskich Socyjalistycznych Riespublik” 1939, nr 49, art. 394; RGASPI, f. 790, op. 5, spr. 15.

³⁰ GARF, f. 9492, op. 1, spr. 1017, ark. 14–15.

W przededniu II wojny światowej na terenie województwa lwowskiego było kilka tysięcy adwokatów. Na początku wprowadzania systemu radzieckiego do Kolegium Lwowskiego wpłynęło 1,5 tys. wniosków. Według danych na 1 października 1940 r., wskutek skrupulatnej kontroli przyjęto do pracy 247 osób, a do rozpatrzenia pozostawało jeszcze 600 wniosków. W kolegium pracowało 231 lokalnych adwokatów (wszyscy z wyższym wykształceniem) i 16 oddelegowanych przez Ludowe Komisarjaty Sprawiedliwości ZSRR i USRR. Wśród nich było 169 Żydów, 67 Ukraińców, siedmiu Polaków i czterech Rosjan. W ciągu pierwszego półrocza 1940 r. Kolegium Lwowskie udzieliło pomocy 12,4 tys. osobom. Adwokaci prowadzili w sądzie 1,6 tys. spraw karnych i 1,7 tys. cywilnych, a także przygotowali wiele wniosków, skarg oraz innych dokumentów prawnych.

Przez pewien czas pracą Kolegium Lwowskiego kierowało biuro organizacyjne. W październiku 1940 r. odbyły się wybory do prezydium, podczas których adwokaci lokalni odstąpili od typowych zasad radzieckich. Dodatkowo zgłosili oni dwóch kandydatów do listy rekomendowanej przez komitet obwodowy KP(b)U, a w głosowaniu tajnym odrzucili dwóch kandydatów zgłoszonych przez organy partyjne. Na przewodniczącego prezydium Kolegium Lwowskiego wybrano Fedira Miszustina oddelegowanego przez NKJ USRR z Kijowskiego Kolegium Adwokatów, a na jego zastępców – „wykwalifikowanego prawnika byłej adwokatury polskiej” Helbę i „lokalnego młodego adwokata” Antonowicza. Z dokumentów NKJ ZSRR wynika, że wobec Lwowskiego Kolegium Adwokatów nie były zgłaszane istotne zastrzeżenia³¹.

W 1940 r. z Lwowskiej Adwokatury Obwodowej zwolniono 24 osoby, w tym 21 – za odmowę pracy w rejonach, a trzy – „za werbunek klientów i naruszenie stawek”. Stawki zostały ustalone w instrukcji Ludowego Komisarjatu Finansów ZSRR z dnia 10 października 1939 r., jednakże zdarzało się podwyższanie opłat za pomoc prawną. Dochody adwokatów lwowskich były stosunkowo wysokie, choć niższe od dochodów ich kolegów z obwodów centralnych i wschodnich Ukrainy. We wrześniu 1940 r. w kolegium adwokackim 34 osoby zarabiała miesięcznie do 500 karbowańców, 57 osób – od 500 do 1000 karbowańców, a 36 osób – ponad 1000 karbowańców. Czterej adwokaci – Landau, Rojzder, Szternberg i Szewczuk – osiągnęli dochód ponad 2000 karbowańców miesięcznie.

W toku kontroli przeprowadzonej przez Ludowy Komisarjat Sprawiedliwości ZSRR stwierdzono występowanie przypadków malwersacji, pogoni za bogaceniem się. Oddelegowany przez NKJ USRR adwokat Urski, który zarabiał miesięcznie około 5700 karbowańców, na żądanie Lwowskiego Komitetu Obwodowego KP(b)U opuścił miasto i został pociągnięty do odpowiedzialności partyjnej za malwersacje. Podobne sytuacje zdarzały się w innych obwodach Ukrainy Zachodniej, szczególnie w Tarnopolu, gdzie zarobki adwokatów przyjezdnych wynosiły 3000–3600 karbowańców miesięcznie, chociaż nie odpowiadały one ich kwalifikacjom (średnia pensja miesięczna adwokatów lokalnych wynosiła 750–800 karbowańców). Komisja Ludowego Komisarjatu Sprawiedliwości ZSRR stwierdziła, że „nie stwierdzono faktów naruszenia przez lokalnych adwokatów instrukcji z dnia 2 X [19]39 r. o opłacie za pomoc prawną”³².

³¹ *Ibidem*, ark. 16, 19.

³² *Ibidem*, ark. 17–19.

Na początku 1940 r. w USRR pracowało 800 radców prawnych oraz 2,2 tys. adwokatów, spośród których wyższym wykształceniem legitymowało się mniej niż 40 proc. Oczywiście wśród oddelegowanych przez NKJ ZSRR i USRR do nowo utworzonych obwodów były również osoby bez właściwego przygotowania prawniczego. Nawet wśród przewodniczących kolegiów adwokackich w tym regionie tylko jeden legitymował się wyższym wykształceniem prawniczym. Prezesi Kolegium Wołyńskiego, Lwowskiego i Rówieńskiego, Pinchos Gergel, Fedir Miszustin i Petro Ferapontow, ukończyli kurs prawny, prezes Kolegium Drohobyckiego Pawło Priadko nie miał wykształcenia prawniczego, a prezes Kolegium Stanisławowskiego Ignat Żmur zdobył „wykształcenie niższe”. Prezes Kolegium Tarnopolskiego Pawło Rodionow legitymował się wykształceniem wyższym, chociaż naczelnik wydziału adwokatury NKJ ZSRR Krugłow opisywał jego postawę w sposób krytyczny: „mało kulturalny, grubiański w relacjach z adwokatami, nie cieszy się autorytetem wśród adwokatów”.

Wśród członków kolegiów adwokackich w zachodnich regionach Ukrainy było bardzo mało Polaków. Mimo możliwości kontynuowania praktyki adwokackiej, większość z nich zrezygnowała z pracy dla władzy radzieckiej. W niektórych kolegiach obwodowych nie było żadnego adwokata narodowości polskiej, było tak na przykład w obwodzie tarnopolskim (kolegium liczyło 112 osób, w tym 89 Żydów, 17 Ukraińców, czterech Rosjan, jednego Białorusina i jednego Bułgara). Ludowy Komisariat Sprawiedliwości ZSRR uważał, że dużym błędem było nieprzyjęcie do pracy przez Prezydium Kolegium Lwowskiego adwokatów polskich, zwłaszcza że „przed nastaniem władzy radzieckiej w obwodzie lwowskim pracowało kilkuset adwokatów narodowości polskiej”. NKJ ZSRR zalecało „przenieść część byłych adwokatów polskich ze Lwowa do innych obwodów, dokonując ich wcześniejszego sprawdzenia w archiwach byłej adwokatury polskiej”³³.

W warunkach totalitaryzmu radzieckiego adwokaci nie byli w sposób pełnowartościowy bronić praw obywateli, ponieważ zajmowali drugorzędną pozycję w ówczesnym systemie prawnym. Przejawiało się to wyraźnie przede wszystkim podczas rozpraw sądowych, w czasie których sędziowie stale przejawiali „nadmierzające lekceważenie i butę” w stosunku do adwokatów³⁴. Skarżyli się na to nie tylko sami adwokaci, lecz wynikało to także z obserwacji Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości ZSRR. W resorcie przygotowywano polecenie o trybie pracy adwokatów, szczególnie o dopuszczeniu do obrony w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne. W wielu przypadkach sędziowie sądu najwyższego, sądów obwodowych i specjalnych nie zgadzali się na udział adwokatów w rozpatrywaniu spraw o przestępstwa kontrrewolucyjne, a jeśli już udzielili zgody na ich udział, nie pozwalali im zapoznawać się z dokumentami tajnymi.

W toku powstawania projektu postanowienia NKJ ZSRR „O trybie dopuszczenia do obrony w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne” prezentowano różne punkty widzenia. Przewodniczący Kolegium Kolejowego Sądu Najwyższego ZSRR Iwan Zarianow w liście do Przewodniczącego Sądu Najwyższego ZSRR Iwana Golakowa twierdził, że adwokatów nie można dzielić na dwie kategorie – mających dostęp do dokumentów

³³ *Ibidem*, ark. 20, 24, 26, 73, 82, 90–92.

³⁴ *Ibidem*, ark. 22.

tajnych lub niemających takiego dostępu. Zarianow zwracał uwagę na to, że ograniczenie możliwości obrony w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne jest sprzeczne z art. 111 Konstytucji ZSRR (gwarantującym oskarżonemu prawo do obrony). Zarianow pisał również, że dopuszczenie adwokatów do spraw o przestępstwa kontrrewolucyjne nie powinno zależeć, jak to miało miejsce wcześniej, od decyzji przewodniczącego sądu.

Niektórzy czołowi prawnicy proponowali, aby sędziowie decydowali o niedopuszczeniu obrony w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne określone w art. 58-1a (zdrada ojczyzny), 58-1b (zdrada ojczyzny dokonana przez wojskowych), 58-6 (szpiegostwo), 58-7 (sabotaż), 58-9 (dywersja) kodeksu karnego RFSRR i odpowiednich artykułach kodeksów karnych republik związkowych, szczególnie w art. 54-1a, 54-1b, 54-6, 54-7, 54-9 kk USRR. Uzasadniano to wymogami przestrzegania tajemnicy wojskowej, dyplomatycznej i państwowej. We wszystkich innych sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne proponowano zgodzić się na udział obrońców, jednak tylko takich, którzy w ustalony sposób uzyskali dostęp do dokumentów tajnych lub pozwolenie podpisane przez co najmniej prezesa obwodowego, krajowego lub republikańskiego kolegium adwokatów³⁵.

15 stycznia 1940 r. ludowy komisarz sprawiedliwości ZSRR Nikołaj Ryczkow i prezes Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR Wasilij Ulrich wysłali pismo do KC WKP(b) i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR. W piśmie podano: „W związku z organizacją na terenie obwodów zachodnich BSRR i USRR sądów obwodowych, uważamy za konieczne, aby sprawy o przestępstwa kontrrewolucyjne właściwe dla sądów obwodowych przekazywać następnie w celu ich rozpatrzenia do odpowiednich sądów obwodowych.

Sprawy o przestępstwa kontrrewolucyjne właściwe dla trybunałów wojskowych byłyby rozpatrywane przez takie trybunały z zastosowaniem prawa czasu pokojowego z późniejszym zatwierdzeniem wyroków rozstrzelania w trybie zwyczajnym w Moskwie.

W związku z powyższym uważamy za celowe rozpatrzenie kwestii uchylecia obowiązującego do tej pory porządku zatwierdzania wyroków rozstrzelania, wydanych na obywateli byłego państwa polskiego przez rady frontów (okręgów) wojskowych³⁶.

Po dwóch dniach Biuro Polityczne KC WKP(b) zaakceptowało propozycję Ryczkova i Ulricha, zmieniając tryb specjalny zatwierdzania przez rady wojskowe Frontów Ukraińskiego i Białoruskiego wyroków trybunałów wojskowych, skazujących na najwyższy wymiar kary za przestępstwa kontrrewolucyjne³⁷. Po zakończeniu tworzenia systemu sądowniczego w obwodach zachodnich USRR znaczną część spraw o przestępstwa kontrrewolucyjne zaczęły rozpatrywać sądy obwodowe. Warto wspomnieć, że wydane jeszcze w 1934 r. postanowienie specjalne CKW ZSRR ustalało, że rozpoznawane przez NKWD sprawy o przestępstwa państwowe (kontrrewolucyjne i przeciwko porządkowi władzy) są rozpatrywane przez Sąd Najwyższy ZSRR, sądy najwyższe republik związkowych, sądy krajowe i obwodowe. Podczas gdy sprawy o zdradę ojczyzny, szpiegostwo, terrorizm, dywersję podlegały rozpatrzeniu w kolegiach wojskowych Sądu Najwyższego ZSRR oraz w trybunałach wojskowych według właściwości³⁸.

³⁵ *Ibidem*, f. 9474, op. 16, spr. 149, ark. 24–29.

³⁶ *Ibidem*, f. 9492, op. 2, spr. 10, ark. 18.

³⁷ RGASPI, f. 17, op. 162, spr. 26, ark. 175.

³⁸ W. Kudriawcew, A. Trusow, *Politiczeskaja justycja...*, s. 266.

Zgodnie z Ustawą o ustroju sądów ZSRR, republik związkowych i autonomicznych z 1938 r. sądy ludowe rozpatrywały sprawy karne dotyczące przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności i godności obywateli, przestępstw majątkowych i służbowych, zwłaszcza przestępstw przeciwko porządkowi administracyjnemu, a także sprawy cywilne (art. 21 ustawy), a zatem zasadniczą część spraw karnych, z wyjątkiem spraw politycznych oraz innych najbardziej skomplikowanych, w tym takich, za które zgodnie z obowiązującym kodeksem karnym był przewidziany najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie. Sprawy o przestępstwa kontrrewolucyjne i przestępstwa szczególnie ciężkie przeciwko władzy państwowej były rozpatrywane przez sądy krajowe, obwodowe, okręgowe, sądy obwodów autonomicznych i republik autonomicznych (art. 32 i 40).

Sądom najwyższym republik związkowych powierzono kontrolę nad działalnością wszystkich organów sądowych republiki. W składzie Sądu Najwyższego działały kolegia ds. karnych i cywilnych (art. 45 i 48 ustawy), które rozpatrywały zaliczone do ich kompetencji sprawy karne oraz skargi i odwołania od wyroków sądów krajowych, obwodowych i innych sądów republiki związkowej. Ponadto sprawy karne o przestępstwa kontrrewolucyjne oraz przestępstwa szczególnie ciężkie przeciwko władzy państwowej były rozpatrywane przez sądy specjalne, a dokładnie: przez trybunały wojskowe, sądy liniowe transportu kolejowego i wodnego (art. 53–62). Najwyższym organem sądowym był Sąd Najwyższy ZSRR, sprawujący nadzór nad całym systemem sądowniczym w kraju. W składzie Sądu Najwyższego działały kolegia sądowe ds. karnych i cywilnych, a także kolegia wojskowe, transportu kolejowego i wodnego (art. 63–77)³⁹.

Kary kryminalne były traktowane przez prawo radzieckie jako środek przymusu państwowego. Takie kary powinny być stosowane wyłącznie wobec osób winnych przestępstw ze społecznego punktu widzenia niebezpiecznych dla radzieckiego państwa socjalistycznego. W 1924 r. przyjęto „Przesłanki główne prawa karnego ZSRR i republik związkowych” określające obowiązkową dla wszystkich republik związkowych listę kar: ogłoszenie jako wroga klasy robotniczej wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami; pozbawienie wolności w poprawczych obozach pracy w odległych regionach ZSRR; pozbawienie wolności w więzieniach; prace przymusowe bez pozbawienia wolności; ograniczenie praw; wydalenie poza granicę ZSRR; wydalenie za granicę republik związkowych bądź za granicę pewnej miejscowości z nakazem osiedlenia się w tej lub w innej miejscowości bądź bez takiego nakazu, z zakazem pobytu w określonych miejscowościach bądź bez takiego zakazu; zwolnienie ze stanowiska i zakaz zajmowania pewnych stanowisk; zakaz prowadzenia określonej działalności; osąd publiczny; konfiskata mienia; grzywna; upomnienia. „Przesłanki główne...” dopuszczały również najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie⁴⁰.

Przyjęto w sumie kilka ustaw ogólnozwiązkowych, uzupełniających podaną wyżej listę o inne kary – „ogłoszenie kogoś jako wyjątego spod prawa” (1929 r.) i „karamie więzieniem” (1936 r.). Kary dzielono na główne i dodatkowe. Pierwsze to kary stosowane wyłącznie odrębnie, bez możliwości łączenia z innymi karami; drugie – kary stosowane zarówno odrębnie, jak i w uzupełnieniu do głównych środków karnych. Do grupy

³⁹ *Istorija sowietsksoj prokuratury w ważniejszych dokumentach*, Moskwa 1952, s. 534–546.

⁴⁰ Nie mogły być rozstrzeliwane osoby, które w momencie dokonania przestępstwa nie ukończyły 18 lat, oraz kobiety w ciąży.

pierwszej zaliczono ogłoszenie kogoś jako wroga klasy robotniczej wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami; ogłoszenie kogoś jako wyjętego spod prawa; pozbawienie wolności; zesłanie z pracami poprawczymi; prace poprawcze, a także karę śmierci. Do grupy drugiej – ograniczenie praw; wydalenie poza granicę ZSRR; zesłanie bez prac poprawczych; wysiedlenie; zwolnienie z pracy; zakaz prowadzenia pewnej działalności; osąd społeczny; konfiskatę mienia; karę pieniężną⁴¹.

Zgodnie z kodeksem karnym USRR ogłoszeniu, że ktoś jest wrogiem klasy robotniczej, towarzyszyły pozbawienie obywatelstwa USRR i ZSRR oraz wypędzenie do końca życia poza granicę Związku Radzieckiego. Karę pozbawienia wolności w poprawczych obozach pracy w odległych regionach ZSRR zasądzano na okres od trzech do dziesięciu lat, a do ogólnych miejsc uwięzienia – na czas do lat trzech. Zasadniczo skazani na pozbawienie wolności w ogólnych miejscach uwięzienia odbywali karę w różnego rodzaju koloniach pracy poprawczej (art. 26 i 27 kk USRR). Zgodnie z postanowieniem CKW ZSRR z dnia 2 października 1937 r., za szpiegostwo, sabotaż, próbę doprowadzenia do eksplozji, katastrof, podpaień z ofiarami oraz inne akty dywersyjne, sąd miał prawo zastosować karę pozbawienia wolności na okres do 25 lat, a także karę śmierci przez rozstrzelanie.

Ówczesne prawo karne przewidywało pozbawienie wolności w trzech typach miejsca odosobnienia: w różnego rodzaju koloniach, w poprawczych obozach pracy i w więzieniach. W kodeksie karnym USRR, a także Azerbejdżańskiej i Białoruskiej SRR nie ustalono minimalnego trwania pozbawienia wolności. W kodeksach karnych RFSSR, Tadżyckiej, Turkmeńskiej i Uzbekiej SRR minimalny okres kary ustalono na jeden rok. W kodeksach karnych pozostałych republik związkowych minimalny okres kary był mniejszy niż w RFSSR. Na przykład w Gruzińskiej SRR wynosił jeden miesiąc, a w Armenijskiej SRR – jeden dzień. W oficjalnych dokumentach radzieckich zapewniano, że pracy, reżimowi i działaniom poprawczym we wszystkich placówkach pracy poprawczej ZSRR „nie może towarzyszyć ani zadawanie obrażeń fizycznych, ani poniżanie godności ludzkiej”⁴².

Jednym z rodzajów kary były prace poprawcze prowadzone bez zastosowania izolacji skazanego od społeczeństwa, to znaczy bez pozbawienia wolności. Kary te były zasądzone za przestępstwa, które nie stanowiły znacznego niebezpieczeństwa dla państwa, szczególnie za obrazę, samowolę, drobne naruszenia urzędowe itp. – na okres od jednego dnia do jednego roku. Prace poprawcze odbywały się w miejscu pracy skazanego lub na zasadach ogólnych – były organizowane przez organy pracy poprawczej (art. 28 kk USRR).

Kolejnym rodzajem kary, zgodnej z kodeksem karnym, było pozbawienie praw: aktywnego i biernego prawa wyborczego, możliwości zajmowania określonych stanowisk państwowych i wybieralnych w organizacjach publicznych, używania tytułów honorowych, pozbawienie prawa do emerytury i praw rodzicielskich. Takie ograniczenia były zasądzone na okres maksymalnie pięciu lat, a jeżeli były dodatkowym wymiarem kary – na cały okres kary więzienia i dłuższy, zgodnie z orzeczeniem sądu (art. 29–32 kk USRR).

⁴¹ W. Mieńszagin, Z. Wyszynskaja, *Sowietskoje ugołownoje prawo*, Moskwa 1950, s. 160, 163–165.

⁴² *Ibidem*, s. 168, 169.

Powszechnie stosowane były takie środki karne, jak zesłania i wysiedlenia. Pierwszy środek polegał na wydaleniu skazanego poza granicę pewnej miejscowości z obowiązkowym jego przesiedleniem do innej, wskazanej miejscowości na ustalony czas (od lat trzech do 10). Drugi środek oznaczał wydalenie skazanego z pewnej miejscowości bez obowiązkowego przesiedlenia do innej, konkretnie określonej miejscowości (z zakazem osiedlenia się na pewnym terenie bądź bez takiego zakazu) – w terminie od jednego roku do pięciu lat (art. 33 kk USRR). W poleceniu NKWD ZSRR nr 0143 z dnia 1 czerwca 1939 r. zamieszczono instrukcję, w której podano listę miejsc zsyłki oraz dwie listy miejscowości, w których zakazano osiedlać się osobom zesłanym. Do miejsc zsyłki zaliczono dziewięć obwodów Kazachstańskiej SRR, obwód chorezmski w Uzbeckiej SRR, sześć republik autonomicznych, poszczególne rejony Kraju Krasnojańskiego oraz obwodu kirowskiego, nowosybirskiego, omskiego i czałowskiego w Federacji Rosyjskiej. Osobom zesłanym zabraniano osiedlać się: zgodnie z listą pierwszą – we wszystkich obwodach przygranicznych, strefach zamkniętych oraz w piętnastu dużych miastach oraz wokół nich; zgodnie z listą drugą – w miejscowościach podanych w liście pierwszej, a także w 27 miastach⁴³.

Ponadto do środków karnych zaliczano: odwołanie ze stanowiska i zakaz zajmowania określonego stanowiska – na okres maksymalnie pięciu lat; zakaz prowadzenia określonej działalności, szczególnie kierowanie przedsiębiorstwami handlowymi i agencyjnymi – na okres maksymalnie pięciu lat; osąd obywatelski, który polegał na publicznym ogłoszeniu wyroku wydanego przez sąd, w tym na jego zamieszczeniu w prasie; konfiskatę majątku stosowaną w dokładnie określonych przypadkach przestępstw państwowych, wojskowych oraz niektórych przestępstw służbowych i gospodarczych; grzywnę – egzekucja pieniężna nakładana przez sąd na podstawie stanu majątkowego skazanego, którą można było zamienić na prace poprawcze (100 karbowańców grzywny za jeden miesiąc prac poprawczych); upomnienie ogłaszane uniewinnionemu oskarżonemu, którego zachowanie budzi obawy, że w przyszłości może dokonać przestępstwa (art. 35–41 kk USRR).

W latach 1939–1941 na Ukrainie Zachodniej miały miejsce liczne przypadki rozpraw sądowych z pobudek politycznych. Stały się one zwykłym, a nawet powszednim zjawiskiem w praktyce sądowej okresu rządów stalinowskich. Na przykład 10 października 1939 r. w Kowlu (obwód wołyński) aresztowano robotnika Edwarda Hurnacza, a 11 listopada – urzędnika Heorhija Kuźmina-Przeździeckiego. Obydwu oskarżono o członkostwo w Polskiej Partii Socjalistycznej, o „walkę kontrrewolucyjną z ruchem rewolucyjnym”⁴⁴. W marcu 1940 r. po stosunkowo powierzchownym i z góry zaplanowanym dochodzeniu, na sesji wyjazdowej Wołyńskiego Sądu Obwodowego Hurnacza i Kuźmina-Przeździeckiego uznano za winnych dokonania przestępstw kontrrewolucyjnych, określonych w art. 544 i 5411 kk USRR. Każdego z nich skazano na karę pozbawienia wolności w poprawczych obozach pracy na 10 lat z ograniczeniem praw na lat pięć. W wyroku zaznaczono „brak konfiskaty majątku z powodu braku takiego u skazanych”⁴⁵.

⁴³ Hałuzewyj derżawnij archiw Ministerstwa wnutrisznych spraw Ukrainy (dalej: HDAMWSU), f. 45, op. 5, spr. 14, s. 88–103.

⁴⁴ AUSBWO, spr. 8726 fp, s. 69.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 24, 25.

Po złożeniu kasacji sprawę Hurnacza i Kuźmina-Przeździeckiego rozpatrywało Kolegium Sędziów ds. Karnych Sądu Najwyższego ZSRR. Na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 1940 r. Kolegium Sędziów składające się z trzech osób i przy udziale prokuratora orzekło: „Odrzucić kasację Hurnacza Edwarda syna Josypa i Kuzmina-Przeździeckiego Heorhija syna Fedora, a wyrok Wołyńskiego Sądu Obwodowego pozostawić w pełnej mocy”⁴⁶. O przebiegu dochodzenia i sposobach uzyskania potrzebnych dowodów można wnioskować na podstawie pisma przesłanego w lecie 1956 r. przez Kuźmina-Przeździeckiego do premiera ZSRR Nikołaja Bułganina. Skazany prosi o przywrócenie mu czci, uchylenie nieuzasadnionego oskarżenia – łatki „wroga ludu”.

Kuźmin-Przeździecki pisał: „Dochodzenie było złe, obraźliwe. Nie będę o nim mówił, mówiłem już o nim i pisałem w centralnej prasie radzieckiej. Jest dla mnie przykre i bolesne, że takie sponiewieranie wpłynęło na mój los, przez co stałem się inwalidą grupy drugiej. Zostałem oskarżony o przynależność do PPS, terroryzm, szpiegostwo oraz o inne okropne przestępstwa. Zrobiono ze mnie strasznego, zapalczego wroga klasy robotniczej Polski i całego proletariatu światowego. Zeznawali przeciwko mnie świadkowie, od których również domagano się fałszywych zeznań”⁴⁷. Kuźmin-Przeździecki dodał, że w trakcie rozprawy sądowej wszyscy świadkowie kategorycznie zaprzeczyli swoim wymuszonym zeznaniom, a prokurator wycofał kilka oskarżeń, które nie miały najmniejszych podstaw (o terroryzm, szpiegostwo i inne).

Proces karny składał się z kilku etapów. Rozpoczął się od wszczęcia sprawy karnej, co mogli uczynić prokurator, organy ścigania, organy postępowania przygotowawczego i sąd. Etapem kolejnym było rozpoznanie obejmujące dochodzenie i postępowanie przygotowawcze: dochodzeniem zajmowały się organy milicji, bezpieczeństwa państwowego, inspekcji finansowej i handlowej itp., postępowaniem przygotowawczym – prokurator, śledczy oraz organy bezpieczeństwa państwowego (w sprawach zaliczonych do ich kompetencji). Organ te miały prawo oskarżać odpowiednie osoby, dokonywać ich przesłuchań i gromadzić materiały w celu przekazania sprawy do sądu. Kodeks postępowania karnego USRR zakazywał śledczym domagania się zeznań przy zastosowaniu „przemocy, gróźb lub innych podobnych środków” (art. 134 kpk USRR)⁴⁸. Po zakończeniu dochodzenia, sprawa karna była przesyłana do sądu, a wniosek oskarżycielski – prokuratorowi do zatwierdzenia.

Kolejnym etapem procesu karnego była rozprawa sądowa. Proces odbywał się przy udziale oskarżonego, oskarżyciela i obrońcy. Zgodnie z orzeczeniem CKW ZSRR z dnia 1 grudnia 1934 r., sprawy dotyczące organizacji terrorystycznych i zamachów terrorystycznych były rozpatrywane bez oskarżyciela i obrońcy. W trakcie rozprawy strony prowadziły negocjacje, chociaż zgodnie z kodeksem postępowania karnego USRR sąd mógł zakazać takich negocjacji (art. 396 kpk USRR). Równocześnie podany kodeks umożliwiał sądom ustalanie regulaminu prowadzenia takich debat, to znaczy określanie

⁴⁶ *Ibidem*, s. 27.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 2. W opinii na temat materiałów sprawy karnej prowadzonej przeciwko Heorhijowi Kuźminowi-Przeździeckiemu z dnia 26 II 1996 r. podano, że został zrehabilitowany z powodu braku dowodów (*ibidem*, s. 69zw.)

⁴⁸ *Ugólnowo-processualnyj kodeks USSR. Oficjalnyj tekst s izmienenijami na 1 ijunia 1942 g. i s priloženijem postatijno-sistematizirovannyh matieriałow*, Moskwa 1942, s. 28.

czasu wystąpień stron (art. 282 kpk USRR). Takie ograniczenie było sprzeczne z art. 111 Konstytucji ZSRR z 1936 r. i art. 8 Ustawy o ustroju sądowniczym ZSRR, republik związkowych i autonomicznych z 1938 r., które gwarantowały oskarżonemu prawo do obrony. Zauważmy, że kodeks postępowania karnego USRR dawał prawo zakazywania prowadzenia negocjacji tylko sądom krajowym, obwodowym i trybunałom wojskowym⁴⁹.

Liczne procesy sądowe w nowo utworzonych obwodach zachodnich Ukrainy odbywały się zgodnie ze standardowym scenariuszem. Wraz z rozwojem podziemia ukraińskiego i polskiego liczba spraw politycznych istotnie wzrosła, a wyroki sądów na „członkach organizacji kontrrewolucyjnych” były nadzwyczaj surowe. Pod koniec 1940 r. Wydział Rejonowy UNKWD w Uściługu w obwodzie wołyńskim aresztował grupę osób oskarżonych o przynależność do „polskiej kontrrewolucyjnej organizacji powstańczej, której celem było obalenie władzy radzieckiej w wyniku powstania zbrojnego i odrodzenia byłej Polski”⁵⁰. Do podanej grupy należeli ksiądz Franciszek Rutkowski, były oficer armii polskiej Władysław Trojanowski, a także Julian Petczak, Alfred Rozmysłowicz, Piotr Samsonowicz i Leon Stelmachowicz.

Na początku stycznia 1941 r. śledczy UNKWD obwody wołyńskiego, który zajmował się omawianą sprawą, przygotował wniosek oskarżycielski. Zastępca prokuratora obwodu ds. specjalnych postanowił „wnioskowi oskarżycielskiemu w tej sprawie nadać moc aktu oskarżenia”⁵¹ i sprawę przekazać do sądu. 31 stycznia 1941 r. w Łucku odbyło się zamknięte posiedzenie przygotowawcze Wołyńskiego Sądu Obwodowego. Po dwóch tygodniach, 17 lutego odbyło się posiedzenie jawne tego samego sądu obwodowego w kolegium sądowym ds. karnych, w którym uczestniczył przedstawiciel prokuratury i adwokaci. Sąd uznał wszystkich oskarżonych za winnych dokonania „przestępstw kontrrewolucyjnych” z art. 542 i 5411 kk USRR. Kolegium sędziowskie skazało Rutkowskiego na najwyższy wymiar kary, a pozostałe osoby na karę pozbawienia wolności: Trojanowskiego, Petczaka, Rozmysłowicza – do dziesięciu lat poprawczych obozów pracy, każdego z ograniczeniem praw na pięć lat i konfiskatą majątku osobistego, Samsonowicza i Stelmachowicza – do sześciu lat obozów, każdego z ograniczeniem praw na trzy lata i bez konfiskaty majątku (z powodu jego braku).

Skazani skierowali do Sądu Najwyższego USRR pisma z prośbą o kasację i złagodzenie wyroku Wołyńskiego Sądu Obwodowego. Rutkowski prosił o zamianę wyroku śmierci na karę pozbawienia wolności na pewien czas, a następnie zwrócił się z prośbą o ułaskawienie do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Jednakże prokuratura republiki wydała opinię, „że brak jest podstaw do uchylenia lub zmiany wyroku”⁵². W maju 1941 r. Sąd Najwyższy USRR pozostawił w mocy wyrok sądu obwodowego. Nie był to koniec sprawy: prokuratura Związku SRR wniosła zażalenie na to orzeczenie „z powodu łagodnych środków kary”⁵³. W czerwcu 1941 r. Kolegium Sędziowskie ds. Kryminalnych Sądu Najwyższego USRR ponownie rozpatrzyło tę sprawę i zmieniło wyrok

⁴⁹ Zob.: M. Strogowicz, *Ugołownyj process. Uczebnik dla juridycznych institutow i fakultietow*, Moskwa 1946, s. 251–418.

⁵⁰ AUSBWO, spr. 5220 fp, s. 44.

⁵¹ *Ibidem*, s. 238.

⁵² *Ibidem*, s. 284.

⁵³ *Ibidem*, s. 287.

sądu obwodowego i swoje wcześniejsze stanowisko wobec Trojanowskiego, Petczaka, Rozmysłowicza i Samsonowicza. Ich sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Takich przykładów było wiele⁵⁴.

Należy zaznaczyć, że orzeczenie CKW ZSRR z dnia 14 września 1937 r. wniosło pewne zmiany procesowe do spraw o sabotaż kontrrewolucyjny i dywersję. Wniosek oskarżycielski był przekazywany oskarżonemu nie trzy doby przed rozpoznaniem sprawy w sądzie, jak zazwyczaj, ale tylko dobę wcześniej. Zabroniono kasacji w takich sprawach, chociaż w odróżnieniu od orzeczenia CKW ZSRR z dnia 1 grudnia 1934 r. przewidziano udział w procesie sądowym oskarżyciela i obrony, a także umożliwiono składanie próśb o ulaskawienie. Zgodnie z orzeczeniem CKW ZSRR z dnia 14 września 1937 r., wyroki skazujące na najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie – były wykonywane natychmiast po odrzuceniu prośby skazanego o ulaskawienie. Stanowiło to oczywiste odstępstwo od ogólnego porządku procesu karnego. Uzasadniano to zadaniami o wielkiej skali oraz żądaniem przyspieszenia rozprawy z „wrogami ludu” postawionymi przez kierownictwo stalinowskie przed sądem.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. W kodeksie postępowania karnego USRR był przewidziany szczególny tryb „uznawania osób za niebezpiecznych społecznie”. Tryb ten zakładał, że na wniosek prokuratora pewne osoby mogły trafić pod sąd nie z powodu oskarżenia o dokonanie przestępstwa, ale ze względu na uznanie ich za społecznie niebezpieczne i wynikającą z tego konieczność zastosowania wobec nich środków ochrony społecznej (art. 393–403 kpk USRR). We wniosku prokuratora musiały się znaleźć dane osoby oddawanej pod sąd – jej wiek, obywatelstwo, karalność, pochodzenie społeczne i status społeczny. We wniosku były wymieniane okoliczności świadczące o stanowieniu przez taką osobę zagrożenia społecznego, a także zawarta opinia o konieczności zastosowania środka ochrony społecznej, wymienionego w art. 21ż kk Ukrainskiej SRR.

W tym punkcie art. 21 kodeksu karnego USRR określono „wymiar ochrony społecznej o charakterze sądowo-poprawczym”: wydalenie osoby z terytorium ZSRR lub z pewnej miejscowości z przesiedleniem do innej miejscowości lub bez takiego przesiedlenia, z zakazem osiedlenia się w pewnych miejscowościach lub bez takiego zakazu. Nawet ówcześni prawnicy radzieccy uznawali, że tryb ten był nieuzasadniony i niezgodny z obowiązującym prawem, istotą i zadaniami praworządności. Istnienie tego trybu odzwierciedlało rozpowszechnione wśród części prawników ZSRR przekonanie, że podstawą odpowiedzialności karnej nie była wina osoby, ale zagrożenie, które ta osoba stanowiła dla społeczeństwa⁵⁵.

Z dokumentów archiwalnych wynika, że w drugiej połowie 1940 r. Sąd Najwyższy ZSRR oraz inne krajowe organy sądowe znacznie nasiliły politykę kar za przestępstwa kontrrewolucyjne. Miało to swój przejaw w ostrej krytyce „gnijącego liberalizmu w walce z przestępczością” i „nieuzasadnionego łagodzenia kary”⁵⁶. Podczas pobytu na Ukrainie członek Sądu Najwyższego ZSRR Korniew stwierdził: „organy sądowe USRR prowadzą politykę liberalną w sprawach o agitację antyradziecką, w których wyroki w mniej więcej

⁵⁴ Zob. również: AUSBUWO, spr. 7682 fp; spr. 9054 fp.

⁵⁵ Zob.: M. Strogowicz, *Ugólnyj process...*, s. 66, 87, 88.

⁵⁶ GARE, f. 9492, op. 2, spr. 20, ark. 72; f. 8131, op. 17, spr. 231, ark. 60.

100 sprawach zostały zmienione z powodu łagodnego wymiaru kary⁵⁷. Sąd Najwyższy ZSRR wzmocnił nadzór nad działalnością organów sądowych, zwłaszcza w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne.

W sprawozdaniu Kolegium Sędziowskiego ds. Karnych Sądu Najwyższego ZSRR za 1940 r. podano charakterystyczny przykład. Sąd obwodowy w Stanisławowie 31 lipca 1940 r. skazał z art. 5410 kk USRR na karę 10 lat pozbawienia wolności W. Zacharuka oskarżonego o to, że w trakcie przygotowania do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR i USRR rozklejał w widocznych miejscach plakaty antyradzieckie. Kolegium Sędziów ds. Karnych Sądu Najwyższego USRR 16 września tego samego roku uchyliło wyrok sądu obwodowego i sprawa została umorzona z powodu braku dowodów. Tymczasem Kolegium Sędziów ds. Karnych Sądu Najwyższego ZSRR nie zgodziło się z takim orzeczeniem i „naprawiło pomyłkę”, uznając Zacharuka za winnego agitacji antyradzieckiej⁵⁸.

W 1940 r. do Kolegium Sędziowskiego Sądu Najwyższego ZSRR wpłynęło 307 apelacji od wyroków organów sądowych USRR w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne. W tej liczbie były 92 protesty przeciw 118 osobom z powodu niezgodnego z prawem zakończenia spraw oraz zbyt łagodnej kary. Większość protestów dotyczyło wyroków w sprawach z art. 54-10 o agitację antyradziecką, podobnie jak w przypadku Zacharuka. Kilka protestów dotyczyło wyroków w sprawach z art. 54-7 – „za niszczenie państwowego przemysłu, transportu, handlu, obrotu pieniężnego lub systemu kredytowego” i z art. 54-14 – „za sabotaż kontrrewolucyjny, to znaczy za świadome niewykonywanie pewnych obowiązków lub umyślnie niedbałe wykonywanie w celu specjalnego osłabienia władzy rządu i działalności aparatu państwowego”⁵⁹.

W 1940 r. organy sądowe USRR skazały na najwyższy wymiar kary 267 osób. Uwagę przykuwa fakt, że 70 proc. skazanych na śmierć zostało ukaranych za przestępstwa kontrrewolucyjne. Dla porównania: w 1940 r. w Federacji Rosyjskiej tylko 27,4 proc. skazanych na najwyższy wymiar kary zaliczano do przestępców politycznych. Od takich wyroków organów sądowniczych Ukraińskiej SRR złożono 32 odwołania, jednak ich absolutna większość dotyczyła wyroków za ogólne przestępstwa kryminalne, a tylko kilka – przestępstw kontrrewolucyjnych. W Federacji Rosyjskiej odwołania od wyroków skazujących na najwyższy wymiar kary za przestępstwa kontrrewolucyjne stanowiły blisko jedną trzecią.

Ogółem w ciągu 1940 r. Kolegium Sędziowskie ds. Karnych Sądu Najwyższego ZSRR rozpatrzyło 7449 spraw dotyczących 11 074 osób, w tym 3766 spraw przeciw 5493 skazanym za przestępstwa kryminalne, 3515 spraw przeciw 5493 skazanym za przestępstwa kontrrewolucyjne i 168 spraw (kryminalnych i politycznych) przeciw 214 skazanym na najwyższy wymiar kary. W porównaniu z 1939 r. ogólna liczba spraw rozpatrzonych przez Kolegium Sędziowskie ds. Karnych Sądu Najwyższego ZSRR wzrosła o 1199. Liczba spraw dotyczących przestępstw kontrrewolucyjnych zwiększyła się o 1169. W 1940 r. wymienione kolegium sędziowskie odbyło 138 posiedzeń, z których 61 dotyczyło rozpatrzenia spraw o przestępstwa kontrrewolucyjne⁶⁰.

⁵⁷ *Ibidem*, f. 9492, op. 2, spr. 20, ark. 77.

⁵⁸ *Ibidem*, f. 9474, op. 16, spr. 175, ark. 27zw.

⁵⁹ *Ibidem*, ark. 25zw., 59; *Kryminalnyj kodeks URSR...*, s. 31, 32.

⁶⁰ GARF, f. 9474, op. 16, spr. 151, ark. 1, 2; spr. 175, ark. 1, 1zw., 28, 28zw.

W lipcu 1940 r. Kolegium Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości ZSRR wydało orzeczenie, w którym oceniło działalność Kolegium Kolejowego Sądu Najwyższego ZSRR. W dokumencie tym stwierdzono, że kolegium kolejowe wykonało dużą pracę „związaną z naprawą błędów i wypaczeń, które miały miejsce w praktyce sądów liniowych i byłego Kolegium Transportowego Sądu Najwyższego ZSRR”. Kolegium kolejowe w trybie nadzoru dokonało rewizji licznych wyroków sądów liniowych i uchwał kolegium transportowego, na podstawie których w sposób nieuzasadniony skazano pracowników i urzędników w sprawach o awarię na kolei. Jednak w orzeczeniu podkreślono, że kolegium kolejowe dopuszczało się „wydawania nieprawidłowych, nieuzasadnionych i bezpodstawnych orzeczeń o zakończeniu spraw oraz złagodzeniu kary w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne”⁶¹.

Z dokumentów Kolegium Kolejowego Sądu Najwyższego ZSRR wynika, że zasadniczą część spraw o przestępstwa kontrrewolucyjne, rozpatrywanych przez sądy liniowe i samo kolegium kolejowe, stanowiły sprawy o agitację antyradziecką (przeważnie przeciw pojedynczym osobom, ponieważ liczba spraw o agitację grupową była niewielka). Po wspomnianej krytyce na Kolegium NKJ ZSRR, nastąpiły wyraźne nasilenie represji oraz stanowcza rewizja tak zwanych wyroków łagodnych. Tylko w okresie sierpień–grudzień 1940 r. Kolegium Kolejowe Sądu Najwyższego ZSRR wydało orzeczenia o zbyt łagodnych karach w 12 sprawach, wysyłając w ten sposób sygnał do sądów liniowych, że trzeba zwiększyć surowość.

Dla przykładu jedno z orzeczeń dotyczyło wyroku sądu liniowego Kolei Lwowskiej, podjętego w sprawie kolejarza Kuneckiego. Został on oskarżony o to, że w latach 1917–1919 służył jako wachmistrz w polskiej żandarmerii wojskowej, a później został członkiem jednej z „polskich organizacji kontrrewolucyjnych”. Sąd liniowy wydał wyrok skazujący Kuneckiego na trzy lata pozbawienia wolności, ale Kolegium Kolejowe Sądu Najwyższego ZSRR uznało ten wyrok za zbyt łagodny. Kategorieczne żądanie „wykorzenia wyroków łagodnych” dało natychmiastowe wyniki. W pierwszym półroczu 1940 r. w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne 48,2 proc. wyroków sądów liniowych ZSRR zakładało pozbawienie wolności do lat trzech, podczas gdy w drugiej połowie 1940 r. takich wyroków było o ponad połowę mniej – 16,6 proc.

Równocześnie wzrosła liczba wyroków wydanych przez sądy liniowe, zgodnie z którymi skazywano na pozbawienie wolności na okres od trzech do dziesięciu lat. W pierwszym półroczu 1940 r. takie wyroki stanowiły 50,2 proc., a w drugim – 81,9 proc. W pierwszym półroczu tego roku sądy liniowe nie wydały żadnego wyroku śmierci w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne, podczas gdy w drugim półroczu takich wyroków było już jedenaście. Dla porównania dodajmy, że w ciągu całego 1939 r. sądy liniowe wydały dwa wyroki śmierci w sprawach o przestępstwa kontrrewolucyjne na kolei. W związku z powyższym nic dziwnego, że w drugiej połowie 1940 r. kierownictwo Sądu Najwyższego ZSRR z zadowoleniem potwierdziło „wzmocnienie represji karnej” sądów liniowych⁶².

Jednym z najważniejszych narzędzi represji politycznych w ZSRR były organy pozasadowe. Po przyjęciu postanowienia przez Radę Komisarzy Ludowych ZSRR i KC

⁶¹ *Ibidem*, f. 8131, op. 17, spr. 231, ark. 60, 61.

⁶² *Ibidem*, f. 9474, op. 16, spr. 176, ark. 47, 178–181, 186.

WKP(b) z dnia 17 listopada 1938 r. „O aresztowaniach, nadzorze prokuratorskim i prowadzeniu śledztwa” na mocy dyrektywy NKWD ZSRR nr 00762 z dnia 26 listopada 1938 r. zakazano prowadzenia jakichkolwiek masowych operacji aresztowań i wysiedleń. Jednak dokumenty te nie zakończyły praktyki rozprawiania się władzy radzieckiej z przeciwnikami politycznymi poza sądem, ponieważ w dalszym ciągu działało Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR. Zgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez Biuro Polityczne KC WKP(b) w kwietniu 1937 r., organ ten miał prawo stosować wobec oskarżonych środki karne w postaci zesłań i wysiedleń na okres do lat pięciu, kary pozbawienia wolności w poprawczych obozach pracy na okres do lat pięciu, a wobec cudzoziemców – odesłanie poza granicę ZSRR. W tym samym 1937 r. Kolegium Specjalne przy ludowym komisarzy spraw wewnętrznych ZSRR zaczęło stosować karę pozbawienia wolności w poprawczych obozach pracy na okres do lat ośmiu.

Ponadto organ ten podjął decyzję o wdrożeniu nadzoru publicznego w miejscu stałego pobytu; leczeniu przymusowym osób uznanych za niepodlegające jurysdykcji; zaliczeniu na poczet kary wcześniejszego zatrzymania; zwolnieniu po wstrzymaniu kary. Na mocy orzeczenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 23 grudnia 1940 r., Kolegium Specjalne zaczęło stosować w charakterze dodatkowego środka kary pełną lub częściową konfiskatę majątku, który stanowił własność osobistą skazanych. Dotyczyło to spraw o spekulację i kontrabandę, przestępstw kontrrewolucyjnych i innych przestępstw, jeżeli na podstawie dochodzenia ustalono, że majątek został nabyty bezprawnie lub był używany w celach przestępczych. W odróżnieniu od organów sądowych Kolegium Specjalne rozpatrywało sprawy zaocznie, bez udziału oskarżonych i świadków oraz bez prawa do obrony. W pojedynczych przypadkach na polecenie przewodniczącego Kolegium Specjalnego oskarżeni mogli być wezwani na posiedzenie w celu przesłuchania⁶³.

W skład Kolegium Specjalnego przy NKWD ZSRR wchodził zastępca ludowego komisarzy spraw wewnętrznych kraju, pełnomocnik NKWD do spraw RFSRR, naczelnik zarządu głównego milicji robotniczo-łobpskiej, a także komisarz ludowy spraw wewnętrznych republiki związkowej, na której terenie toczyła się dana sprawa. W pracy Kolegium Specjalnego obowiązkowo uczestniczył prokurator ZSRR (lub jego zastępca) posiadający prawo do składania odwołań od decyzji kolegium do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. W posiedzeniach uczestniczył również prokurator sprawujący nadzór nad czynnościami śledczymi. Zgodnie z decyzją NKWD ZSRR nr 00762 z dnia 26 listopada 1938 r. materiały śledztwa dla Kolegium Specjalnego referował osobiście komisarz ludowy spraw wewnętrznych republik związkowych i autonomicznych, naczelnik krajowych i obwodowych zarządów NKWD lub jego zastępca.

Według wspomnianej decyzji NKWD ZSRR do Kolegium Specjalnego miały być przekazywane sprawy z opinią prokuratora, jeżeli zachodziły w nich pewne okoliczności utrudniające ich rozpoznanie w sądzie. Chodziło o „niebezpieczeństwo rozszyfrowania

⁶³ Rossijskij Gosudarstwennyj Archiw Nowiejszej Istorii (dalej: RGANI), f. 89, op. 73, spr. 10, ark. 2; HDAMWSU, f. 45, op. 5, spr. 14, s. 91; DASBU, f. 13, spr. 232, s. 150–152; *Lubianka. Organy WCzK-OGPU-NKWD-NKGB-MGB-MWD-KGB 1917–1991. Sprawoznik*, Moskwa 2003, s. 665; *Lawrientij Beria 1953. Stienogramma ijułskogo plenuma CK KPSS i drugije dokumenty*, Moskwa 1999, s. 65.

wartościowego agenta, niemożność wykorzystania w sądzie dowodów ujawniających winę aresztowanego, kiedy jego wina jest bezsprzeczna itd.” Ponadto Kolegium Specjalne rozpoznawało sprawę wszystkich pełnoletnich członków rodziny zdrajców ojczyzny, uciekających za granicę, którzy w chwili dokonania przestępstwa mieszkali wspólnie z uciekinierem lub byli na jego utrzymaniu. Oskarżonych w sprawach przekazywanych do rozpoznania przez Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR przetrzymywano w aresztach lokalnych. Do czasu wydania orzeczenia przez kolegium pozostawali oni pod nadzorem organów NKWD przeprowadzających śledztwo⁶⁴.

Wiosną 1939 r. prokurator ZSRR Andriej Wyszynski w piśmie do Józefa Stalina i Wiaczesława Mołotowa informował, że ostatnio przez Kolegium Specjalne przy Ludowym Komisariacie Spraw Wewnętrznych ZSRR zaczęło przechodzić wiele spraw. Według słów prokuratora, na każdym posiedzeniu tego organu rozpatrywano od 200 do 300 spraw, co mogło doprowadzić do wydawania błędnych orzeczeń. W związku z powyższym Wyszynski proponował zmianę porządku pracy Kolegium Specjalnego, to jest zwoływanie jej posiedzeń częściej i rozpoznawanie na każdym posiedzeniu mniejszej liczby spraw⁶⁵. Taka innowacja formalnie miałyby sprzyjać skrupulatniejszemu zapoznawaniu się z materiałami śledczymi, ale faktycznie nie zmieniałyby niczego. Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR w dalszym ciągu pracowało według starych zasad, pozostając głównym narzędziem walki pozasądowej reżimu stalinowskiego z więźniami politycznymi.

Niestety obecnie nie ma możliwości dokładnej, pełnej analizy statystyk działalności karno-represyjnej na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1941 z punktu widzenia wykorzystania w tym celu organów sądowych i pozasądowych. Ujawniony i częściowo opublikowany materiał dokumentalny z archiwów Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji i Służby Bezpieczeństwa Ukrainy ma przeważnie charakter epizodyczny, fragmentaryczny. W związku z tym nawet częściowe źródła dotyczące tego tematu budzą wielkie zainteresowanie badaczy, a ujawnione w ostatnich latach sprawozdania statystyczne o działalności operacyjno-śledczej NKWD ZSRR i NKWD USRR umożliwiają poznanie przynajmniej pewnych prawidłowości funkcjonowania jurysdykcji politycznej. Warto dokonać chociażby krótkiej analizy dostępnego materiału statystycznego, ujawnionego przez Centralne Archiwum FSB Rosji i Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy.

Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Olega Mozochina, w 1939 r. w sprawach prowadzonych przez NKWD ZSRR pociągnięto do odpowiedzialności 92 202 osoby. Sprawy większości oskarżonych były rozpatrywane przez organy sądowe, przede wszystkim przez sądy krajowe i obwodowe – 46 590 osób (50,5 proc.), sądy ludowe – 6262 (6,8 proc.), sądy liniowe – 5098 (5,5 proc.). Znaczna część spraw była rozpoznawana przez trybunały wojskowe, w tym podczas kampanii polskiej: wszystkie te sprawy dotyczyły 15 533 osób (16,8 proc.). Do rozpoznania przez pozasądowy organ administracyjny, Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR, przekazano sprawy dotyczące 13 407 osób (14,5 proc.). Sprawy pozostałe rozstrzygane były przez: Kolegium Wojskowe Sądu Naj-

⁶⁴ RGANI, f. 89, op. 73, spr. 10, ark. 2; DASBU, f. 13, spr. 232, s. 150–152; f. 9, spr. 8-sp, s. 152–156.

⁶⁵ RGANI, f. 89, op. 18, spr. 2, ark. 1.

wyższego ZSRR – przeciw 1693 osobom (1,8 proc.), Kolegium Kolejowe Sądu Najwyższego ZSRR – przeciw 11 osobom, a także według wytycznych zastępcy komisarza ludowego spraw wewnętrznych ZSRR – przeciw 96 osobom.

Jak wynika z powyższego, około jednej trzeciej spraw rozpatrywały trybunały wojskowe, Kolegium Specjalne, a nawet bezpośrednio zastępca komisarza ludowego spraw wewnętrznych. Z ogólnej liczby oskarżonych – na 92 202 osoby skazano 66 627 osób (72,2 proc.), w tym przez sądy krajowe, obwodowe, ludowe i liniowe – 41 019 osób (61,5 proc.), trybunały wojskowe – 10 934 osoby (16,4 proc.), Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR – 13 021 osób (19,5 proc.), przez Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR – 1555 osób (2,3 proc.), przez Kolegium Kolejowe Sądu Najwyższego ZSRR – 2 osoby, a na podstawie wytycznych zastępcy komisarza ludowego spraw wewnętrznych ZSRR – 96 osób. Zatem, na podstawie wyroków trybunałów wojskowych, Kolegium Specjalnego i według wytycznych zastępcy komisarza ludowego skazano 24 051 osób, czyli 36,1 proc. ogólnej liczby skazanych. W trybie pozasądowym – na podstawie orzeczeń Kolegium Specjalnego i wytycznych zastępcy komisarza ludowego – skazano 13 117 osób, to jest 19,7 proc.⁶⁶

Na podstawie materiału Państwowego Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy można prześledzić analogiczną statystykę dla Ukraińskiej SRR. W 1939 r. w sprawach prowadzonych przez NKWD USRR do odpowiedzialności pociągnięto 10 648 osób, z których skazano 7370 osób. W tym czasie organy sądowe rozpoznały sprawy 8894 osób i skazały 5781 osób, w tym trybunały wojskowe – odpowiednio 1190 i 812 osób, a Kolegium Specjalne – odpowiednio 1618 i 1589 osób. Zgodnie z podanymi danymi, trybunały wojskowe i Kolegium Specjalne rozpatrywały sprawy 2808 osób (26,4 proc.) i skazały 2401 osób (32,6 proc.). Z porównania podanego materiału ogółem dla Związku Radzieckiego i USRR nie wynikają zasadnicze różnice. Trybunały wojskowe i Kolegium Specjalne rozpatrywały w całym ZSRR nawet więcej spraw niż w USRR (odpowiednio 31,1 i 26,4 proc.), ale udział skazanych przez te organy nie różnił się istotnie: NKWD ZSRR – 35,9 proc., NKWD USRR – 32,6 proc. W trybie pozasądowym NKWD ZSRR skazało 13 117 osób, czyli 19,7 proc., a NKWD USRR – 1589 osób, to znaczy 21,5 proc.⁶⁷

Radziecka jurysdykcja polityczna była narzędziem rozprawiania się z tysiącami mieszkańców Wołynia i Galicji Wschodniej, których system panujący zaliczył do kategorii „wrogów ludów”. W okresie początkowym stanowienia władzy radzieckiej takie rozprawy były przede wszystkim dokonywane na podstawie bezpośrednich poleceń komisarza ludowego spraw wewnętrznych ZSRR Berii, wyroków trybunałów wojskowych Frontu Ukraińskiego i orzeczeń Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR. Na terenach przyłączonych stworzono kompletny system sądownictwa radzieckiego, wskutek czego znaczna część spraw o przestępstwa kontrrewolucyjne była rozpoznawana przez sądy obwodowe. Jednakże w żaden sposób nie zmieniło to

⁶⁶ O. Mozochin, *Prawo na riepriessii. Wniesudiebnyje połnomoczija organow gosudarstwiennoj bezopasnosti (1918–1953)*, Żukowskij–Moskwa 2006, s. 343. zob również: *GUŁag (Gławnoje uprawlenije łagieriej) 1917–1960*, Moskwa 2000, s. 431–434.

⁶⁷ DASBU, f. 42, spr. 41, s. 5, 6.

Sądownictwo radzieckie na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1939–1941

charakteru stalinowskiej jurysdykcji politycznej, która służyła dalszemu rozwojowi represji masowych w kraju. Równoległe swoją działalność kryminalną prowadziło Kolegium Specjalne przy NKWD ZSRR, będąc najważniejszym pozasądowym organem administracyjnym.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, sowietyzacja, sądownictwo, jurysdykcja polityczna, Wołyń, Galicja Wschodnia

Wołodymyr Baran (ur. 1956) – profesor historii, kierownik Katedry Nowożytnej i Najnowszej Historii Ukrainy Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku. Badacz historii Ukrainy XX w. Autor monografii: *Ukrajina pisl Stalina. Narys istoriji 1953–1985 rr.* (1992); *Ukrajina 1950–1960-ch rr. Ewolucija totalitarnoji systemy* (1996); *Ukrajina w umowach systemnoji kryzy 1946–1980-irr.* (1999, współautor W. Danyłenko); *Ukrajina. Nowitnia istorija 1945–1991 rr.* (2003); *Istorija Ukrajiny 1945–1953 rr.* (2005); *Ukrajina. Zachidni zemli 1939–1941 rr.* (2009, współautor Wasyl Tokarskyj). Współautor licznych monografii zbiorowych.

Wasyl Tokarski (Tokarskyj) (ur. 1968) – doktor historii, docent w Katedrze Nowożytnej i Najnowszej Historii Ukrainy Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku. Specjalizuje się w najnowszej historii Ukrainy. Autor artykułów naukowych, monografii *Ukrajina. Zachidni zemli 1939–1941 rr.* (2009, współautor Wołodymyr Baran), współautor monografii zbiorowej *Istorija orhaniw derżawnoji bezpeky na Wołyni* (2012).

The Soviet Judiciary in the Volhynia and in East Galicia in 1939–1941

The article reviews the formation and development of Soviet justice in Volyn and Eastern Galicia in 1939–1941. It reveals the notion of ‘political justice’ and significance of punitive and repressive authorities in Soviet totalitarian system. The paper shows the main trends of judicial and extrajudicial executions of Stalinist regime against the public of Volyn and Eastern Galicia, which was treated as socially alien and politically hostile. Following the Red Army entry in Polish eastern provinces, there were numerous instances where Red Army soldiers and KGB servicemen organized lynching against Polish law enforcement officers, gendarmes, officers, village policemen and other ‘counter-revolutionary elements.’ At the beginning of the Soviet rule Western Ukraine experienced systematic political repressions carried out almost exclusively by direct orders of the Interior Commissar of the USSR L. Beria and military tribunals. Later, all parts of the Soviet judiciary were formed in the territories annexed to the USSR: local prosecutors, court presidents were appointed. Department of Justice and the Bar Association were created. In this respect, a significant share of cases on counter-revolutionary crimes was conducted by regional courts who applied various penalties against defendants. The article analyzes the individual stages of the criminal process and presents typical examples of execution of Soviet justice in Volyn

and Eastern Galicia. Based on the records of the Soviet Union Supreme Court, People's Commissariat of Justice and the Prosecutor's Office, the second half of 1940 was marked by substantial consolidation of punitive policy of the authorities in cases on counterrevolutionary crimes. The operating principle of Special Council of the Soviet Union People's Commissariat for Internal Affairs as the main instrument of extrajudicial repressions is revealed based on materials of Branch State Archive of the Security Service of Ukraine.

Key words: World War Two, sovietization, judiciary, political justice, Volyn, Eastern Galicia